

## **MAZUREK DĄBROWSKIEGO (POLSKI HYMN NARODOWY)**

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Kiedy my żyjemy.  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski,  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami,  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.  
Marsz, marsz Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania  
Po szwedzkim zaborze,  
Dla ojczyzny ratowania  
Wrócim się przez morze.  
Marsz, marsz Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi  
Mówi zapłakany —  
„Słuchaj jeno, pono nasi,  
Biją w tarabany”.  
Marsz, marsz Dąbrowski...

## Tekst według pisowni rękopisu Wybickiego

(według: J.S. Kopczewski, *O naszym hymnie narodowym*, NK, Warszawa 1988)

źródło: Wikipedia

Jeszcze Polska nie umarła,  
kiedy my żyjemy.  
Co nam obca moc wydarła,  
szablą odbijemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski  
do Polski z ziemi włoski  
za Twoim przewodem  
złączem się z narodem.

Jak Czarniecki do Poznania  
wracał się przez morze  
dla ojczyzny ratowania  
po szwedzkim rozbiore.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Przejdziem Wisłę przejdziem Wartę  
będziem Polakami  
dał nam przykład Bonaparte  
jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Niemiec, Moskal nie osiędzie,  
gdy jąwszy pałasza,  
hasłem wszystkich zgoda będzie  
i ojczyzna nasza.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi  
mówi zapłakany:  
"słuchaj jeno, pono nasi  
biją w tarabany."

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Na to wszystkich jedne głosy:  
"Dosyć tej niewoli  
mamy Raclawickie Kosy,  
Kościuszkę, Bóg pozwoli."